

Sygn. akt I ACa 700/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Idasiak-Grodzińska
Sędziowie:	SA Marek Machnij SO (del.) Przemysław Banasik (spr.)
Protokolant:	stażysta Arleta Żuk

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2012 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa R.

przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Okręgowemu w Gdańsku i Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 11 lipca 2012 r. sygn. akt I C 1221/09

I/ oddała apelację;

II/ zasądza od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gdańsku na rzecz adwokat A. K. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;

III/ nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

UZASADNIENIE

Powód R. domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku i Sądu Okręgowego w Gdańsku kwoty 120.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu tytułem odszkodowania. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że podstawę prawną dochodzonego przez niego roszczenia stanowi przepis art. 417 § 1 k.p.c. w zw. z art. 15 ustawy z dnia 17 czerwca 2004r. o naruszeniu praw strony.

Powód zarzucił, że postępowanie w sprawie IIK (...) Sądu Okręgowego w Gdańsku/ II Ka (...) Sądu Apelacyjnego w Gdańsku/ trwało od dnia (...) r. do (...) Podnosił, że postępowanie dotyczyło wielu przestępstw, były prowadzone

liczne czynności procesowe. Postępowanie przygotowawcze było nadzorowane przez Prokuraturę Rejonową (...), która sporządziła następnie akt oskarżenia.

Postępowanie sądowe trwało do grudnia 2007r. w I instancji, przeprowadzono 35 terminów rozpraw. Z wyrokiem Sądu Okręgowego powód nie zgodził się i złożył wniosek o sporządzenie uzasadnienia. Po rozpoznaniu apelacji powoda w dniu 04 grudnia 2008r. wyrok uprawomocnił się.

Zdaniem powoda czas od rozpoczęcia postępowania karnego do uprawomocnienia wyroku - 5 lat - uzasadnia wniosek, że naruszone zostały jego prawa jako podejrzanego i oskarżonego. W ocenie powoda naruszono jego prawa do wypowiedzenia się w czasie podejmowanych czynności procesowych.

Powód podniósł, że jako naruszenie jego praw traktuje długotrwałość postępowania, którą rozumie jako wynik niewłaściwej organizacji pracy Sądu. Przede wszystkim zwracał uwagę na okres czasu, jaki upłynął pomiędzy wydaniem wyroku w I instancji, a terminem rozpoznania jego apelacji. Uzasadniając swoje żądanie wskazał na okoliczności wynikające z faktu, iż posiadał status osoby tymczasowo aresztowanej i na związane z tym uciążliwości - niemożność utrzymania kontaktu z rodziną w szerokim zakresie, brak możliwości odbywania kary w typie zakładu karnego półotwartego, brak możliwości ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie.,

Zdaniem powoda przewlekłość postępowania skutkowałą pogorszeniem stanu jego zdrowia, koniecznością przyjmowania leków, a również wyalienowaniem ze społeczeństwa. Postanowieniem z dnia 05 stycznia 2010 r. powód uzyskał zwolnienie od kosztów sądowych w całości, a postanowieniem z dnia 02 lutego 2010r. Sąd Okręgowy ustanowił dla niego pełnomocnika z urzędu.

Pozwany Skarb Państwa - Sąd Apelacyjny w Gdańsku i Sąd Okręgowy w Gdańsku zastąpiony przez Prokuraturę Generalną Skarbu Państwa w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa w całości na koszt powoda.

W uzasadnieniu podniesiono, że wbrew twierdzeniom powoda nie doszło do przewlekłości postępowania, która naruszała prawa strony.

Pozwany wskazał na obszerność materiału dowodowego w postępowaniu karnym, które toczyło się z udziałem powoda, a mianowicie powodowi postawiono 17 zarzutów, należało przesłuchać 52 świadków i 9 biegłych. Po wydaniu wyroku z uwagi na zawilość sprawy sędzia referent uzyskał przedłużenie terminu do sporządzenia uzasadnienia do dnia 31 maja 2008r. Przeszkodą w dalszych czynnościach był fakt, że akta sprawy znajdowały się przez okres 2 miesięcy w Ministerstwie Sprawiedliwości w związku ze skargą powoda do ETPCz. Przyczyną tamującą bieg sprawy były w ocenie pozwanego liczne wnioski składane przez powoda o uchylenie środka zapobiegawczego. W chwili wpłynięcia aktu oskarżenia do sądu akta liczyły 11 tomów, a w chwili rozpoznawania apelacji powoda 17 tomów.

Pozwany podnosił, że rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny dokonał jedynie zmiany w zakresie kwalifikacji prawnej, a co do kary, orzeczenie utrzymał w mocy.

Pozwany wskazał na okoliczność bezsporną, że w przedmiotowej sprawie powód nie dysponuje orzeczeniem stwierdzającym przewlekłość postępowania w oparciu o art. 16 ustawy z dnia 17 czerwca 2004r.

Równocześnie jednak pozwany podnosił, że w takim przypadku ustawodawca wymaga, aby dla uwzględnienia roszczeń strona powodowa wykazała bezprawne działanie pozwanego, szkodę i jej wysokość oraz pozostawanie tych okoliczności w związku przyczynowo-skutkowym. Fakt, że powód był tymczasowo aresztowany nie jest wynikiem bezprawności działania strony pozwanej. Brak jest okoliczności, które oznaczają, że pozbawienie powoda wolności nastąpiło w sposób bezprawny tym bardziej, że wszelkie decyzje były przedmiotem kontroli instancyjnej zgodnie z przepisami kodeksu postępowania karnego.

W toku postępowania powód podtrzymywał swoje stanowisko w sprawie.

Na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2010 r. /k-54/ powód sprecyzował, że swoje żądanie opiera na fakcie, że przedłużano bezpodstawnie wobec niego stosowanie aresztu tymczasowego oraz, że areszt a następnie samo postępowanie trwało zbyt długo. Powód podnosił, że uzyskał orzeczenie ETPCz dotyczące niniejszego postępowania stwierdzające bezpodstawność stosowania aresztu i niewykorzystanie innych środków. Wskazał również, iż jego żądanie obejmuje kwotę 20.000 zł, która jest jego długiem z tytułu nieuregulowanych roszczeń alimentacyjnych.

Kolejnym pismem z dnia 30 lipca 2010r. pełnomocnik powoda sprecyzowała treść żądania pozwu w taki sposób, że domagała się zasądzenia kwoty 20.000 zł tytułem odszkodowania, a kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia./ k-108 akt/ Jako uzasadnienie poszczególnych roszczeń wskazała na powstanie szkody w majątku z powodu przedłużającego się tymczasowego aresztowania oraz krzywdę jakiej powód doznał, tj. utrata możliwości wykonywania władzy rodzicielskiej wobec córki, niemożność sprawowania opieki nad chorym ojcem, co w konsekwencji spowodowało ubezwłasnowolnienie ojca, a nadto pogorszenie stanu zdrowia samego powoda.

W toku postępowania dopuszczony został dowód z opinii instytutu medycznego na okoliczność ustalenia czy stan zdrowia powoda pozostaje w związku przyczynowym z pozbawieniem wolności na skutek zatrzymania i tymczasowego aresztowania w okresie od 22 października 2004r. do 04 grudnia 2008r., czy też dolegliwości występujące u powoda mają inne źródło, a nasiliły się w wyniku izolacji powoda.

Wyrokiem z dnia 11 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że okoliczności sprawy dotyczące pobytu powoda R. w Areszcie Śledczym w (...) okresie od (...) do (...) są bezsporne.

Nie przez cały ten okres powód pozostawał w Areszcie Śledczym jako osoba tymczasowo aresztowana, gdyż w międzyczasie wprowadzono do wykonania kary pozbawienia wolności z innych spraw.

Bezspornym jest również, że w sprawie ze skargi powoda do ETPCz w S. zapadło orzeczenie stwierdzające przewlekłą długość tymczasowego aresztowania w sprawie i przyznane zostało zadośćuczynienie w kwocie 800 Euro

Poza sporem jest i to, że powód cierpi na szereg dolegliwości kardiologicznych, neurologicznych Leczy się u lekarza psychiatry, pulmonologa, posiada orzeczenie o niepełnosprawności od 2002r.

Bezspornym jest, że w sprawie IC (...) Sądu Okręgowego w Gdańsku powód domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa Aresztu Śledczego w (...) kwoty 95.000 zł z tytułu naruszenia dóbr osobistych oraz naprawienia szkody wynikającej z bezprawnego pozbawienia powoda pomocy w okresie tymczasowego aresztowania. Sprawa zakończyła się prawomocnym oddaleniem powództwa.

Bezspornym jest, że powód R. opuścił zakład karny w dniu (...).

Odnośnie żądania naprawienia szkody majątkowej, to roszczenie, zdaniem Sądu Okręgowego, można oprzeć jedynie na dyspozycji art.417 k.c. na mocy którego za szkodę przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca władzę z mocy prawa.

Przebywanie powoda w Areszcie Śledczym w (...) było niewątpliwie przejawem wykonywania władzy publicznej przez Skarb Państwa w zakresie ścigania i karania przestępstw. W zakresie podstaw odpowiedzialności Skarbu Państwa powód wskazał na działania Sądu Okręgowego w Gdańsku i Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, które miały polegać na nieuprawnionym stosowaniu środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania ponad niezbędny okres. Warunkiem odpowiedzialności jest w takim przypadku stwierdzenie bezprawności działania.

Wbrew twierdzeniom powoda brak jest podstaw do uznania, że stosowanie wobec powoda środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania było bezprawne. O tym, że środek ten był zastosowany zgodnie z prawem

świadczy, w ocenie Sądu pierwszej instancji, choćby fakt, że powód został prawomocnie skazany w sprawie IV K (...) Sądu Okręgowego w Gdańsku i wymierzono mu surową karę. Decyzje, co do stosowania środka

zapobiegawczego i dalszego przedłużania tego środka podlegały kontroli instancyjnej. Prawdą jest, że Trybunał Praw Człowieka w S. uznał, że stosowanie środka zapobiegawczego było zbyt długie, ale przyznał powodowi z tego tytułu zadośćuczynienie. W ocenie Sądu nie udowodniona została przez powoda dalsza przesłanka odpowiedzialności pozwanego a mianowicie związek przyczynowo skutkowy między powstałą szkodą majątkową a zachowaniem pozwanego Skarbu Państwa, a w szczególności wysokość tego roszczenia. Powód domagał się zasądzenia kwoty 20.000 zł wskazując, że przez okres pobytu w placówce penitencjarnej nie miał możliwości regulowania zobowiązań alimentacyjnych, regulowania opłat za mieszkanie.

Sąd Okręgowy wskazał, że powód w sprawie IC (...) Sądu Okręgowego w Gdańsku przeciwko Skarbowi Państwa Aresztowi Śledczemu w (...) podając te same okoliczności wnosił o zasądzenie kwoty 21.162 zł i roszczenie to zostało oddalone. Prowadzone postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie wskazało, że tylko w części okresu, w którym powód przebywał w odosobnieniu posiadał on status osoby tymczasowo aresztowanej, w przeważającej części przebywał w Areszcie Śledczym jako osoba odbywająca karę pozbawienia, gdzie również pracował.

Pobyt powoda w Areszcie Śledczym odbywał się legalnie. Było to bowiem przejawem wykonywania władzy publicznej przez Skarb Państwa.

Sąd Okręgowy uznał, że w żadnym razie wysokość żądanej kwoty odszkodowania 20.000 zł nie została przez powoda udowodniona. Poza zgłoszonym żądaniem powód nie udowodnił swojego zadłużenia.

Natomiast w odniesieniu do żądania zapłaty zadośćuczynienia powód poza powołaniem się na swój stan zdrowia i przedstawieniem dokumentacji medycznej nie wykazał, że schorzenia, jakie u niego rozpoznano mają związek z pobytem w Areszcie Śledczym lub też, że stan jego zdrowia pogorszył się na skutek tego pobytu. Sąd pierwszej instancji dopuścił przy tym dowód z opinii biegłych, którzy mieli powyższe okoliczności wyjaśnić jednak powód prawidłowo wezwany na badania nie stawiał się w wyznaczonych terminach - k- 258,261. Również na termin rozprawy wyznaczony na dzień 27 czerwca 2012r. powód nie stawiał się będąc prawidłowo wezwany celem przesłuchania.

Sąd nie uwzględnił wniosku pełnomocnika powoda o odroczenie rozprawy z uwagi na nieobecność powoda spowodowaną operacją kręgosłupa. Okoliczność ta nie została bowiem w jakikolwiek sposób wykazana. Powód nie udowodnił również innych okoliczności odnoszących się do stanu jego zdrowia, co skutkowało oddaleniem jego żądania.

Mając powyższe na uwadze Sąd doszedł do przekonania, że żądanie powoda tak w zakresie żądania zapłaty odszkodowania, jak i zadośćuczynienia nie zostało udowodnione i z tych przyczyn na mocy art. 417 kc w zw. z art.16 ustawy z dnia 17.06,2004r. o skardze strony na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym i nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez uzasadnionej zwłoki (Dz.U.nr 179,poz.1843) nie było uzasadnione i podlegało oddaleniu w całości. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył powód zaskarżając je w całości i zarzucając mu następujące naruszenia przepisów prawa materialnego i procesowego:

1. Art. 417 § 1 k.p.c. w zw. z art. 16 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki polegające na błędnej wykładni wskazanych przepisów, która prowadziła do ustalenia, że powód nie udowodnił negatywnych skutków przewlekłości postępowania, pomimo tego, że Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał, iż stosowanie środka zapobiegawczego było zbyt długie,

2. Art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegający na całkowitym pominięciu przedłożonych dowodów w postaci dokumentacji lekarskiej dotyczącej stanu zdrowia powoda i długotrwałego leczenia po opuszczeniu zakładu karnego oraz art. 6 k.c. poprzez uniemożliwienie powodowi, który z powodu złego stanu zdrowia nie mógł stawić się na wezwanie biegłych celem sporządzenia opinii oraz na termin rozprawy celem złożenia zeznań nadto poprzez twierdzenie przez Sąd pierwszej instancji, że apelujący nie wykazał podstawy prawnej dochodzonego roszczenia,

3. Art. 102 k.p.c. poprzez obciążenie powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej pomimo trudnej sytuacji finansowej i zdrowotnej w jakiej znajduje się powód.

Mając na względzie przedstawione zarzuty apelujący domagał się uchylecia wyroku Sądu Okręgowego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmiany tego wyroku poprzez zasądzenie dochodzonej kwoty.

W uzasadnieniu środka zaskarżenia powód uargumentował swoje stanowisko.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Prawidłowo Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny, a na jego podstawie wyciągnął słuszne wnioski, nie naruszając przepisów prawa procesowego oraz materialnego. W związku z powyższym Sąd Apelacyjny podziela te ustalenia, jak również zastosowaną przez sąd pierwszej instancji wykładnię prawa procesowego i materialnego. Nie jest przy tym obowiązkiem sądu drugiej instancji powtarzanie ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji, o ile bowiem je podziela, wystarczy dać temu wyraz w uzasadnieniu (wyrok SN z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. akt IV CK 526/04).

Niezasadny okazał się zarzut apelującego dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Założeniem obowiązującego systemu procesowego jest swobodny wybór środków dowodowych w celu ustalenia rzeczywistego stanu rzeczy w postępowaniu. Dlatego też swobodna ocena dowodów przejawia się w dwóch zasadniczych płaszczyznach: 1) co do wyboru określonych środków dowodowych i ich dopuszczalności oraz 2) co do oceny przeprowadzonych środków dowodowych. U podstaw swobodnej oceny dowodów leży teza o relatywności waloru poszczególnych konkretnych środków dowodowych w tym sensie przede wszystkim, że muszą one być ocenione konkretnie i w swoim całokształcie. W wyniku swobodnej oceny dowodów sąd powinien dokonać zatem selekcji zabranego materiału pod kątem istotności poszczególnych jego elementów. Dalszym założeniem prawidłowej oceny dowodów jest ich poprawna interpretacja: np. wykładnia dokumentu czy wykładnia zeznania świadka. Koncepcja wiarygodności dowodów musi opierać się na kryteriach prawdy. Moc dowodów wiąże się z intensywnością jego oddziaływania na przekonanie sędziowskie. Przede wszystkim jednak przysługujące sądowi prawo swobody oceny dowodów musi być tak stosowane, aby prawidłowość jego realizacji mogła być w toku instancji sprawdzona. W tym zakresie Sąd Okręgowy wyjaśnił na jakich dowodach dokonał ustaleń stanu faktycznego i prawidłowo je ocenił - nie naruszając zasady swobodnej ich oceny wynikającej z dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c.

Wskazać przy tym należy, że wszystkie zarzuty apelacji powoda i wskazane naruszenia przepisów prawa procesowego, jak i materialnego koncentrowały się wokół dwóch kwestii, a mianowicie błędnego przyjęcia (zdaniem apelującego) przez Sąd pierwszej instancji, iż powód nie wykazał bezprawności działania Skarbu Państwa, a w konsekwencji swojego stanu zdrowia, a nadto, że Sąd błędnie przyjął, iż powód nie udowodnił dochodzonej kwoty odszkodowania.

Bezspornym jest, że wyrokiem z dnia 21 lipca 2009 r. w sprawie K. przeciwko Polsce Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał, iż doszło do naruszenia w stosunku do powoda art. 5 § 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności i z tej przyczyny przyznał powodowi kwotę 800 euro tytułem poniesionej szkody niematerialnej.

W uzasadnieniu Trybunał wskazał - akceptując przy tym, że zarówno uzasadnione podejrzenie popełnienia czynu karalnego, jak i złożoność sprawy - mogą w pierwszym etapie postępowania uzasadniać potrzebę zastosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, ale z upływem czasu podstawy te stają się coraz mniej istotne. W związku z powyższym Trybunał zbadał czy pozostałe okoliczności uzasadniające zastosowanie środka zabezpieczającego (wysokość grożącej kary, ryzyko ucieczki, czy obawa popełnienia kolejnego przestępstwa) mogą być podstawą do jego przedłużania. W tym zakresie odwołał się do poprzednich orzeczeń wydanych przeciwko Polsce, gdzie analizował podobne okoliczności. W rezultacie Trybunał doszedł do konstatacji, iż przestępstwa o popełnienie, których powód został oskarżony (i za które w rezultacie został skazany prawomocnym wyrokiem), choć zagrożone były surową karą (która została wymierzona), nie stanowiły przestępstw z użyciem przemocy ani też nie należały do kategorii przestępstw zorganizowanych. Mając to na względzie Trybunał wskazał, że podawane przez organy krajowe podstawy zastosowania aresztu tymczasowego nie mogły uzasadniać całego okresu stosowania wobec skarżącego tego środka. W takich okolicznościach nie było konieczności badania czy postępowanie zostało przeprowadzone ze szczególną starannością.

Takie stanowisko Trybunału Praw Człowieka, nie uzasadnia jednak samo w sobie żądania przez powoda dalej idących roszczeń finansowych w postaci zadośćuczynienia czy odszkodowania. Mieć trzeba bowiem na względzie, że zgodnie z treścią art. 41 Konwencji, jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie. Mając na względzie dyspozycje tego przepisu Trybunał przyznał powodowi kwotę 800 euro - właśnie jako efekt słusznego zadośćuczynienia w okolicznościach faktycznych, które również analizowane są w przedmiotowej sprawie - zamiast dochodzonej przed Trybunałem kwoty 20.500 euro z tego tytułu. Jednocześnie Trybunał nie dostrzegł związku przyczynowego pomiędzy stwierdzonym naruszeniem a domniemaną szkodą materialną (a z tego tytułu - zaległe alimenty na dziecko oraz opłaty czynszowe - powód domagał się kwoty 9.500 euro), dlatego też odrzucił to roszczenie.

Z orzecznictwa Trybunału wynika przy tym, że przyznawane kwoty zadośćuczynienia są zróżnicowane w zależności od stopnia doznanego naruszenia przepisów Konwencji bądź protokołów. Przykładowo w sprawie K. przeciwko Polsce (Skarga (...)) Trybunał stwierdzając naruszenie przyznał skarżącemu kwotę 10.000 euro.

Znamienne jest, w ocenie Sądu Apelacyjnego, że kwoty, których powód domagał się przed Trybunałem praktycznie pokrywają się, co do wysokości z kwotami dochodzonymi w niniejszym postępowaniu.

Mieć przy tym należy na względzie, że sam fakt stwierdzenia zbyt długiego stosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania nie uzasadnia jeszcze twierdzenia, że samo postępowanie, gdzie środek ten został zastosowany, toczyło się przewlekłe. Zgodnie z treścią art. 16 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, strona, która nie wniosła skargi na przewlekłość postępowania zgodnie z art. 5 ust. 1, może dochodzić - na podstawie art. 417 k.c. - naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości, po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy. Po pierwsze, dyspozycja tego przepisu obejmuje przewlekłość samego postępowania, a nie stosowania środka zapobiegawczego. Po drugie zaś, przepis ten nie stanowi podstawy dochodzenia roszczeń od Skarbu Państwa. Por. w tym względzie orzeczenie Sądu Najwyższego: "Artykuł 16 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, póź. 1843) nie stanowi źródła roszczeń o naprawienie szkody wynikłej z przewlekłości postępowania; ich podstawą mogą być w szczególności art. 445 i 448 k.c., stosowane z uwzględnieniem orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczącego art. 6 ust. 1 i art. 41 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, póź. 284)" (postanowienie SN z dnia 27 czerwca 2008, III CZP 25/08, Biuletyn SN 2008, nr 10, póź. 13). Oznacza to jednak, że podstawą uwzględnienia powództwa w tym względzie będzie zarówno konieczność wykazania tych samych okoliczności, co w postępowaniu prowadzonym w trybie ustawy o

skardze ... (to jest przewlekłości postępowania), jak i szkody pozostającej w normalnym związku przyczynowym z tym zdarzeniem. W takim przypadku rzeczą sądu w postępowaniu cywilnym jest także ustalenie, czy doszło do zbędnej zwłoki. Podobnie w przypadku art. 15 ustawy, który również przewiduje, że strona, której skargę uwzględniono, może w odrębnym postępowaniu dochodzić naprawienia szkody wynikłej ze stwierdzonej przewlekłości od Skarbu Państwa albo solidarnie od Skarbu Państwa i komornika. Przepis ten nie tworzy swoistego uprawnienia do domagania się odszkodowania lub zadośćuczynienia, wskazuje na możliwość uzyskania pełnej kompensaty, ma charakter normy odsyłającej i określającej zakres prejudycjalnego związania. Nie zwalnia jednak strony od obowiązku wykazania pozostałych przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa, zezwalających na zastosowanie art. 417 § 1, art. 445 lub art. 448 k.c. w postaci szkody i związku przyczynowego pomiędzy jej powstaniem a przewlekłością.

Wskazane wyżej okoliczności, jak słusznie wyjaśnił Sąd Okręgowy powinien wykazać powód. Nie wystarczy przy tym ogólne powołanie się na długotrwałość prowadzonego postępowania. Rzeczą powoda było wykazanie w jakich fragmentach tego postępowania doszło do przewlekłości i jaki ona miała wpływ na doznaną przez powoda szkodę, a zwłaszcza na powoływane okoliczności - utratę mieszkania z powodu zaległości czynszowych oraz niemożliwość zaspokojenia roszczeń alimentacyjnych i powstanie z tego tytułu zaległości wobec córki. Powód nie tylko nie wykazał, ale również nie złożył jakichkolwiek wniosków dowodowych na okoliczność tego czy miałyby możliwość podjęcia pracy zarobkowej, gdyby po pierwsze, środek zapobiegawczy stosowany był w odpowiednim okresie (czyli przy uwzględnieniu, iż częściowo był on zasadny, a także że wdrożono powodowi odbywanie kary pozbawienia wolności z innych wyroków), jakie byłyby jego zarobki (oraz ile i gdzie zarabował przed osadzeniem go w Areszcie Śledczym). Nadto, jaki wpływ miały te okoliczności na zaprzestanie opłacania czynszu, a następnie pozbawienie go mieszkania. Podobnie powód nie wykazał w jakiej wysokości obciążony był płaceniem alimentów na rzecz córki, czy w ogóle wywiązywał się z tego zobowiązania przed osadzeniem go w Areszcie Śledczym, z czego pokrywałyby te należności w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności oraz zasadnego stosowania środka zapobiegawczego. Brak przeprowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego (przy jednoczesnym braku zgłoszenia jakichkolwiek wniosków dowodowych) czyni niemożliwym weryfikację żądania o odszkodowanie. Słusznie zatem Sąd Okręgowy oddalił powództwo w przedmiotowym zakresie.

W odniesieniu do żądania zadośćuczynienia, niezasadnie apelujący zarzuca Sądowi pierwszej instancji, że nie wziął on pod uwagę przy orzekaniu dokumentacji lekarskiej złożonej do akt sprawy. Sąd meriti wręcz podkreślił, że zły stan zdrowia powoda jest bezsporny - ma on bowiem liczne schorzenia neurologiczne, pulmonologiczne, psychiatryczne i kardiologiczne. Powstawało jednak zasadnicze pytanie, na które Sąd Okręgowy poszukiwał odpowiedzi, czy stan zdrowia powoda jest wynikiem jego pobytu w Areszcie Śledczym na skutek stosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania i trwającego postępowania karnego. Dopuszczony przez Sąd dowód z opinii instytutu nie dał w tym zakresie żadnej odpowiedzi. Powód bowiem nie stawiał się na badania wyznaczone na dzień 2 marca 2012 r. oraz 22 marca 2012 r. Nieobecności tych również nie usprawiedliwił. Co więcej nie stawiał się także na terminie rozprawy wyznaczonym na dzień 27 czerwca 2012 r. - pomimo prawidłowego wezwania. Jego pełnomocnik złożyła co prawda wniosek o odroczenie rozprawy podając, iż powód przebył operację kręgosłupa, ale okoliczności tej nie potwierdziła jakimkolwiek zaświadczeniem szpitalnym - zresztą aż do zamknięcia rozprawy przez Sądem Apelacyjnym, choć mogła to uczynić w złożonym środku zaskarżenia. Nie można zatem czynić zarzutu Sądowi pierwszej instancji, że nie zweryfikował złożonej do akt dokumentacji lekarskiej. Po pierwsze, Sąd nie jest biegłym w dziedzinie medycyny, a ocena tej dokumentacji wymagała wiadomości specjalnych, po drugie zaś, powód nie stawiał się na wyznaczone badania, co oznacza, że sam doprowadził do sytuacji -niezależnie od jego stanu zdrowia - w której sąd nie był w stanie ocenić jego twierdzeń o wpływie osadzenia na jego aktualne schorzenia. Nie bez znaczenia jest również i to, że powód korzystał z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, który powinien składać wnioski procesowe odpowiednio je dokumentując. Zaniechania w tym zakresie - niezależnie od przyczyn - nie mogą być w konsekwencji przerzucane na sąd orzekający. Nie wykazał również powód okoliczności utraty więzi emocjonalnych z córką i jakie były tego przyczyny. Na te okoliczności również nie złożono wniosków dowodowych.

Ponownego podkreślenia wymaga, że korzystne dla powoda orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka nie zwalnia go od przeprowadzenia dowodu na okoliczności, które są podstawą jego twierdzeń faktycznych leżących u

podstaw żądania zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się również naruszenia przepisu art. 102 k. p. c. Skarżący wszczyna liczne postępowania, oparte na tych samych okolicznościach, ale przeciwko różnym podmiotom. Fakt, że korzysta z przyznanej mu pomocy prawnej oraz zwolnienia od kosztów sądowych nie oznacza, że strona wygrywająca ma ponosić koszty zastępstwa procesowego we własnym zakresie. Ocenę Sądu Okręgowego, co do przyznania pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego, Sąd Apelacyjny akceptuje. Została ona bowiem dokonana przy uwzględnieniu okoliczności sprawy i zachowania powoda w trakcie całego postępowania, a także przy uwzględnieniu zasadności zgłoszonych żądań.

Reasumując, przedstawione wyżej stanowisko prowadzi do wniosku, że rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest prawidłowe. Sąd ten nie naruszył żadnych przepisów prawa materialnego, czy procesowego, a tym samym zarzuty apelującego okazały się bezpodstawne. Mając to na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k. p. c. apelację oddalił. O kosztach orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.pc.